

Kampania cukrownicza w toku

Tadeusz Plichta

W sezonie 2014/2015 cukrownie w Polsce mogą wyprodukować około 1,7 mln ton cukru. W poprzednich dwóch latach produkcja ta wynosiła ponad 1,8 mln ton. W Polsce produkcją cukru zajmuje się 18 cukrowni należących do Krajowej Spółki Cukrowej S.A (7 cukrowni) oraz trzech niemieckich koncernów: Nordzucker Polska S.A. (3), Pfeifer & Langen Polska S.A. (4) i Sudzucker Polska S.A. (5). W Polsce buraki uprawia ponad 35 tys. plantatorów, a średnia powierzchnia uprawy wynosi nieco ponad 5 hektarów.

Jako pierwsza kampanię cukrowniczą rozpoczęła Cukrownia Malbork (20 września), o 2 tygodnie wcześniej niż w sezonie 2013/2014.

Krajowy Związek Plantatorów Buraka Cukrowego ocenia, że w tym roku tzw. polaryzacja, czyli zawartość cukru w korzeniu buraka wyniesie ok. 17% (w roku ubiegłym 17,6%).

Do rozliczenia ceny minimalnej buraków cukrowych w kampanii 2014/2015 będzie stosowany kurs 4,1899 PL/EUR.

Burakami zostało obsiane ok. 190 tys. hektarów. Szacowane zbiory powinny stanowić ponad 11 mln ton, a plony ok. 60 ton z hektara. Oznacza to, że produkcja cukru w sezonie 2014/2015 będzie kształtowała się na poziomie 1 mln 710 tys. ton. Jest to więcej niż wynosi krajowa kwota cukrowa (1 mln 405 tys. ton), co oznacza, że w kolejnym roku cukrownie będą miały zapasy cukru.

Zgodnie z prawem unijnym, cukier wytworzony ponad kwotę może być wyeksportowany poza granice UE lub „przeniesiony” na kolejną kampanię cukrowniczą. Nadwyżki cukru z poprzedniej kampanii nie zostały jeszcze sprzedane, co widać po niskich cenach tego produktu w sklepach. Cukier można kupić w cenie poniżej kosztów produkcji, w wielu sieciach handlowych oferuje się go poniżej 2 zł za kg.

W ocenie Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, duży spadek cen zbytu cukru

w tym roku, przy stabilnych cenach zbytu surowca będzie miał negatywny wpływ na wyniki finansowe przemysłu cukrowniczego, który w latach 2009 - 2013 osiągał rekordowe zyski. W 2014 roku pierwszy raz od kilku lat rentowność przemysłu cukrowniczego znacznie się zmniejsza i może być porównywalna z przeciętnymi wynikami osiąganymi w całym przemyśle spożywczym (ok. 4 proc.).

Wiele emocji wzbudza prywatyzacja Krajowej Spółki Cukrowej (KSC). Ministerstwo Skarbu Państwa (MSP) prowadzi prace mające na celu przeprowadzenie prywatyzacji KSC zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, czyli w trybie oferty publicznej, skierowanej do pracowników spółki i plantatorów buraków cukrowych związanych umowami kontraktacyjnymi z KSC. Od października 2013 r. prowadzone są rozmowy w sprawie koncepcji prywatyzacji z reprezentantami uprawnionych do nabycia akcji.

Głównym założeniem prywatyzacji KSC jest przekazanie grup akcji podmiotom uprawnionym, gdyż ma to zagwarantować w długiej perspektywie czasowej plantatorsko-pracowniczy charakter spółki. Podczas wielu spotkań nie udało się osiągnąć porozumienia w ważnych sprawach w kwestii między innymi wyceny spółki i terminu zakończenia prywatyzacji. Plantatorzy domagają się zakończenia procesu prywatyzacji, zgodnie z przyjętą ustawą. Z kolei MSP stoi na stanowisku, że prywatyzacja tak, ale zgodnie z obowiązującym stanem prawnym. Udało się osiągnąć pewne porozumienie, w zakresie rozłożenia spłaty za nabywane akcje MSP mające ustanowiony rejestrowy stan na rzecz Ministerstwa Skarbu Państwa, które chce w ten sposób zabezpieczyć się na wypadek, gdyby akcjonariusz nie mógł dokonać spłat za zakupione akcje. To normalna procedura dająca gwarancje sprzedającemu. ■

